

Wir wydarzeń
Bracie liczy się to co się okaże
Nie ma miejsca dla marzeń
Jak problem to wpadasz w następny?
Elo by świat nie był za piękny
Ma zakręty byś się wkręcił
Jako następny przeciętny przechodzień
Jak co dzień
W chuj ogrodzeń na drodze
W miejscu nie ustoisz ogień na podłodze
Terminy gonisz
Z poczuciem winy dzwonisz
Goisz ranę już następna krwawi
Niejedna myśl wtedy się poprawi
Dziś to nawyk słyszysz rady
Szum głosów szepcze bzdet
Pośród chaosu jak kret
Czekasz na kres swego losu czy już wiesz
Na czym polega być człowiekiem baw się dzieciak
Bo nie wiesz co cię czeka kobieta z nią wraz ucieka czas
Czas dopóki hajs ma się przydać
Jak bankomat rzygasz czy dasz radę?
Plan na romans zmienia się w zgagę
Czekasz na poprawę w udręce
Bierzesz sprawę w swoje ręce
Co raz prędzej grzęzniesz w zbędnej zakrętce
Aż wspomnisz wreszcie co na wstępie się okaże
Że wkręciłeś się chłopaku
Wir wydarzeń – co?
Wir wydarzeń – co?
Elo, elo
Wir wydarzeń...
Czy sprawiedliwość jest to balsam który leczy rany?
To dla nas rzeczywistość nieprzytomne stany (stany)
Szok czy pod uwagę brany
Każdy w czymś jest dobry
Każdy szczodry
Zachłanne chłopcy dla czeka
Przepuścić parę złoty powścieka
Był wkurwiony
Mamony
Gdzie to wszystko poszło???
Wydarzenie mniej energii poniosło
Gdy słońce zaszło
Nastąpił chaos hałas
To wszystko dla was świat wrażeń
Wir wydarzeń
Szokujących zdarzeń
Długa Odyseja marzeń
Poczuj smak narażeń
Po prostej z której czas przybywa
Rozpoczyna szybki atak ofensywa
Nim rozpocznieś będzie gryfa będzie lipa
Wir dopadnie cię jak grypa
Którą z bólem witasz
W próg szczęścia wtedy nie zawitasz
Usłyszysz chwytasz

Albo nie czaisz
Do studni myślą się nie powalisz
Zipów strofa wyraża
Do słuchacza beta baza
Nie potrzebna zaraza
Nie unikniona asceza zakłamanie społeczeństwo
Myśli żeee apokalipsa to przekleństwo
Nie raj
To się dzieje właśnie teraz
Trudne czasy pusta micha
Złodziejacha na zarobek czyha
To nie obraca dobrze groszem więc zdycha
To nie ubogi świat jak u mnicha
I dowiedziawszy na chwile znika
Pozdrawiam 3H
Wir wydarzeń liryka
Wir wydarzeń...
Wydarzeń bieg
Już począwszy łączy zdarzeń szereg
Aspekto to wątek byś ładzie nie uległ
Pozorny rarytas
Steruje pod obcas wstrzymać
Swe natomiast
Pono Fu Koras oraz Zet I Pe
Nie wygasł nie wykaz się przyda
Dopóki coś umiesz - czyń specjalizujesz utrzymasz
W kondycji tej pęka termometr na to kasek teorii
By wyrobić się w zakręt zamęt
Słyszę lament kobiety
Ktoś nie kwapił się niestety
Biega po mieście dalej
Przychodzi ktoś na szczęście małe
Następne pokolenie zbuntowane nie chce nie
To chybi celny nie za nic
Bez zdrowego rozsądku bez granic
Świat zewnętrzny nic nie da pic na wodę
By ominąć przeszkodę
Rozważniej aby nie pluć sobie w brodę
Melanż trwa
Wykorzystać młode lata jak najlepiej
Wir wydarzeń dopadnie jego mnie i ciebie
Dokładnie, dopadnie
Dokładnie, dopadnie
Nie unikniesz chłopak